

Szanowne Panie i Panowie Senatorowie,

Bardzo proszę Państwa senatorów, w imieniu własnym i tysięcy kobiet rocznik' 53, o zrozumienie naszej krzywdy i skuteczne dostosowanie ustawy- druk senacki 1175, do naszej skomplikowanej sytuacji, w której tkwimy już 6 lat.

Jestem emerytowaną nauczycielką. Po ukończeniu stacjonarnych studiów podjęłam pracę w szkole, ucząc młodzież fizyki i chemii. Chcę nadmienić, że wychowałam też troje własnych dzieci.

Po spełnieniu określonych ustawą emerytalną warunków, przesłam na wcześniejszą emeryturę z Karty Nauczyciela. Zarówno pracodawca, jak i ZUS zapewnił mnie wówczas, że po osiągnięciu wieku emerytalnego, otrzymam emeryturę powszechną- kapitałową. Po osiągnięciu 60- tego roku życia w 2013 r. złożyłam wniosek o emeryturę powszechną.

Jednak od 1stycznia 2013 r. obowiązywała już ustawa emerytalna, z feralnym art.25 ust.1b, na mocy którego od kapitału początkowego i zgromadzonych składek, ZUS odjął mi sumę pobranych wcześniej emerytur i pozostałą kwotę podzielił przez 253 miesiące dalszego życia.

Obliczona w ten sposób emerytura powszechna była niższa od pobieranej wcześniejszej, więc została zawieszona. Tak więc do dzisiaj jestem na emeryturze wcześniejszej. Dopiero Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P20/16 z 6 marca 2019 r. wskazał, że art.25 ust.1b jest niezgodny z art.2 Konstytucji RP., więc złożyłam wniosek do ZUS o wznowienie postępowania i uchylenie wadliwej decyzji z 2013 r.

Postępowanie zostało wznowione, ale ZUS odmówił mi uchylenia wadliwej decyzji z 2013 r. z powodu upływu 5- letniego terminu, o którym mowa w art.146 par.1 k.p.a. Jednocześnie stwierdził, że decyzja z 2013 r. została wydana z naruszeniem prawa.

Uważam, że ten art.146 par.1 k.p.a. powinien zostać uchylony. Nie możemy przecież w Państwie prawa żyć z decyzjami wydanymi z naruszeniem prawa, a co za tym idzie- nie możemy być do końca życia na wcześniejszej niskiej emeryturze.

To nie jest jakaś prośba o jałmużnę. Pracowałam uczciwie tyle lat, odprowadzałam od wynagrodzenia składki do ZUS, a teraz mając 66 lat muszę być w ciągłym stresie już od 6-ciu lat i walczyć o godne nas potraktowanie (kobiety rocznik '53).

Odbyłam wiele rozmów telefonicznych, pisałam w tej sprawie petycje do różnych instytucji i nadal piszę licząc, że Szanowni Państwo, podjętą Inicjatywą Ustawodawczą- druk senacki 1175 w naszej sprawie, doprowadzą skutecznie i sprawnie tę sprawę do końca. Czas nagli, bo zbliża się okres wakacyjny, a i koniec kadencji tuż tuż.

Oczekujemy, aby w wyżej wymienionym projekcie wprowadzone zostały regulacje w zakresie:

- 1) 1) przeliczenie kapitału początkowego i składek na ubezpieczenie społeczne zewidencjonowanych na koncie i zastosowanie odpowiedniej tabeli życia na dzień złożenia wniosku, po opublikowaniu Wyroku TK- czyli po 21 marca 2019 r.,
- 2) 2) uchylenie art.146 par.1 k.p.a. w celu umożliwienia kobietom z przedawnioną decyzją o emeryturze powszechnej z 2013 r. (z ponad 5 lat) ubiegania się o wyliczenie emerytury po opublikowaniu Wyroku TK, czyli tak, jakby składały wniosek o emeryturę powszechną po raz pierwszy,
- 3) 3) uchylenie z urzędu przez ZUS wadliwych decyzji o emeryturze powszechnej wydanych z naruszeniem prawa, których nigdy nie pobierałyśmy, bo były niższe od wcześniejszych,
- 4) 4) określenie trybu dochodzenia rekompensat za zaniżoną emeryturę w latach 2013-2019 i sposobu ich obliczenia,
- 5) 5) określenie terminu do wniesienia wniosku o emeryturę powszechną.

Z poważaniem

K K